

Jacek Potocki

Terytorialne pochodzenie turystów w wybranych pasmach górskich Sudetów

Wstęp

Celem artykułu jest przedstawienie wyników badań nad terytorialnym zróżnicowaniem pochodzenia turystów odwiedzających pasma górskie Sudetów. Badania przeprowadzono w latach 2006–2009, odwołano się także do wcześniejszych opracowań z lat 90. XX w. Pozwoliło to na określenie głównych kierunków napływu turystów, identyfikację jego zróżnicowania w odniesieniu do różnych części Sudetów, a także zweryfikowanie tendencji zmian w tym zakresie w ciągu ostatnich kilkunastu lat. Ostatecznie sformułowano wnioski co do możliwości poszerzenia rynku dla sektora turystycznego w regionie.

Sudety od dawna są regionem, który z powodzeniem realizuje i rozwija funkcję turystyczną. Masowa turystyka pojawiła się tu już w XIX w., co powoduje, że jest to najstarszy region turystyczny położony w obecnych granicach Polski. Istotną cezurą w dziejach regionu był jednak rok 1945 r., kiedy to cała północna część Sudetów, należąca wcześniej do Niemiec, znalazła się w granicach Polski. Zamknięcie granic odcięło region od znacznej części dotychczasowej klienteli z Berlina, Brandenburgii czy Saksonii, natomiast polscy turyści Sudetów nie znali i musieli ten region na nowo odkrywać. Zatem obok typowych czynników warunkujących ruch turystyczny, takich jak zagospodarowanie czy dostępność komunikacyjna, po II wojnie światowej szczególnie ważną rolę odgrywała promocja Sudetów w polskim społeczeństwie, które tych gór zupełnie nie znało. Wydaje się, że ta promocja do dzisiaj jest niewystarczająca.

Metodyka i obszary badań

Badania przeprowadzono, spisując oznaczenia tablic rejestracyjnych samochodów na parkingach w miejscowościach turystycznych. Na tej podstawie określano miejsca rejestracji poszczególnych samochodów, które traktowano jako miejsca pochodzenia turystów. Istnieje wprawdzie możliwość, że powiat, w którym samochód zarejestrowano, nie pokrywa się z faktycznym miejscem zamieszkania użytkownika (pewna nadreprezentacja może dotyczyć szczególnie rejestracji warszawskich, ponieważ siedziby mają tam liczne firmy, których samochody faktycznie użytkowane są w innych częściach kraju), jednak nie wydaje się, żeby skala tego zjawiska w istotny sposób mogła wypaczyć wyniki badań.

Badania skoncentrowano w trzech pasmach górskich – Karkonoszach, Górach Stołowych i Masywie Ślęży. Te trzy pasma położone są w różnych częściach Sudetów, w linii prostej oddalone są od siebie o ok. 60 km (rys. 1).



Rys. 1. Położenie obszarów badań na tle województwa dolnośląskiego
(opracowanie własne)

Fig. 1. Location of the studied area within the Lower Silesia Province
(author's own elaboration)

Karkonosze i Góry Stołowe to dwa najliczniej odwiedzane i najlepiej rozreklamowane pasma sudeckie, w których znajdują się jedyne na Śląsku parki narodowe. Z kolei Masyw Ślęży to najbardziej wysunięte pasmo Sudetów (ściśle rzecz biorąc – Przedgórze Sudeckiego) w kierunku śląskiego niżu, położone zaledwie 30 km od Wrocławia.

W Karkonoszach badania prowadzono na parkingach w Karpaczu (przy dolnej stacji kolejki linowej na Kopę i koło świątyni Wang), Sobieszowie (punkt wyjścia na górę Chojnik z ruinami zamku), przy wodospadzie Szklarki oraz w Szklarskiej Porębie (w centrum miasta, przy dolnej stacji kolejki linowej na Szrenicę oraz koło wodospadu Kamieńczyka). W Górach Stołowych dane zbierano w Wambierzycach, Karłowie, Kudowie Zdroju oraz na leśnych parkingach przy Drodze Stu Zakrętów. Z kolei w Masywie Ślęży lustrowano parkingi w Sobótce, Sulistrowicach (nad zalewem) i Sulistrowickach (koło kaplicy i na przełęczy Tąpadła).

W Karkonoszach badania prowadzono dwukrotnie. Po raz pierwszy wykonano je w trzech terminach w sezonie zimowym 2005/2006 i wiosenno-letnim 2006. Do badania ruchu zimowego wybrano termin 30 grudnia 2005 r. (okres świąteczno-sylwestrowy jest jedynym, w którym można uchwycić strukturę przyjazdów z różnych części Polski, ponieważ w tym czasie na wypoczynek jednocześnie udają się mieszkańcy całego kraju, natomiast ferie zimowe od 2004 r. rozłożone są dla poszczególnych województw na trzy terminy). Badanie wiosenne miało miejsce 2 maja 2006 r., tj. w czasie przedłużonego majowego weekendu, letnie badanie zaś 16 lipca 2006 r. W sumie uzyskano próbę wyrażającą się liczbą 2265 samochodów (713 w terminie grudniowym, 826 w terminie majowym i 726 w terminie lipcowym).

W 2009 r. badania we wszystkich trzech pasmach przeprowadzono w sierpniu – w Karkonoszach 19 sierpnia (środa), w Górach Stołowych 20 sierpnia (czwartek), w Masywie Ślęży zaś 25 sierpnia (wtorek). Celowo wybrano terminy w środku tygodnia, by oddzielić ruch urlopowy od weekendowego (w soboty i niedziele zdecydowanie liczniej reprezentowani są goście z Dolnego Śląska). Uzyskano próby następującej wielkości: w Karkonoszach – 807 samochodów, w Górach Stołowych – 886, w Masywie Ślęży – zaledwie 35. W tym ostatnim paśmie badanie powtórzono 13 września (sobota), kiedy to spisano rejestracje 260 samochodów. W celu wyeliminowania ruchu lokalnego, w opracowywaniu wyników badań prowadzonych w Karkonoszach pominięto samochody z powiatu jeleniogórskiego i samej Jeleniej Góry, w Górach Stołowych z powiatu kłodzkiego. W Masywie Ślęży nie było takiej potrzeby, ponieważ na tym terenie bezwzględnie dominuje właśnie ruch lokalny.

Wyniki z Gór Stołowych skonfrontowano z wynikami podobnych badań przeprowadzonych w czasie wakacji w latach 1995–1996 przez

Z. Pisarskiego (1997), natomiast obserwacje z Masywu Ślęży porównano z ustaleniami autorów *Planu ochrony Ślązańskiego Parku Krajobrazowego* wykonanego w 1999 r.

Przyjazdy z zagranicy

W Karkonoszach i w Górach Stołowych odsetek samochodów z zagranicznymi rejestracjami jest niemal identyczny i pozostaje od lat na niezmiennym poziomie. Z. Pisarski (1997) ich udział określił na ok. 8%, badania z 2009 r. wykazały zaś 10%. Identyfikacyjny wynik uzyskano w Karkonoszach, i to zarówno w 2009 r., jak i w czasie letniego badania w 2006 r. (w zimie 2005/2006 był on prawie dwa razy wyższy i wyniósł 19%).

Pewne zmiany nastąpiły jednak w kierunkach napływu gości z zagranicy. Z. Pisarski (1997) stwierdził, że wśród zagranicznych samochodów obserwowanych w Górach Stołowych w latach 1995–1996 dominowały rejestracje niemieckie, znacznie mniej było czeskich oraz holenderskich. W 2009 r. udział samochodów z czeskimi rejestracjami wyniósł 49%, z niemieckimi zaś tylko 32%. Reszta to pojedyncze samochody z takich krajów, jak: Belgia, Dania, Francja, Hiszpania, Holandia, Szwajcaria, Wielka Brytania i Włochy.

W Karkonoszach latem 2006 r. udział rejestracji niemieckich wyniósł 59%, holenderskich 21%, pozostałe reprezentowane kraje to: Belgia, Czechy, Dania, Francja, Hiszpania i Wielka Brytania. W 2009 r. udział samochodów z Niemiec wzrósł do 72%, a z Czech do 12%. Z Holandii odnotowano zaś tylko 3 samochody. Podobnie nielicznie (1–3 pojazdy) były reprezentowane takie kraje, jak: Austria, Belgia, Dania, Francja, Węgry, Wielka Brytania i Włochy.

W Masywie Ślęży udział samochodów z zagranicy był minimalny (4 samochody, co stanowiło zaledwie 1,5% próby).

W świetle przeprowadzonych badań można stwierdzić, że tradycyjnie głównym źródłem napływu zagranicznych turystów w Sudety pozostają Niemcy. Dotyczy to zwłaszcza Karkonoszy – tam niemiecka klientela wśród gości zagranicznych dominowała właściwie zawsze, od czasu gdy granice Polski zaczęły się otwierać (por. Potocki 2007).

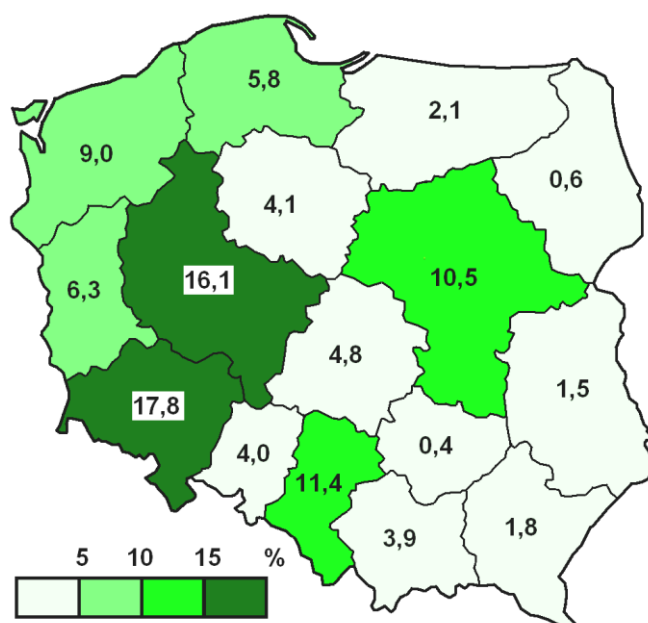
Z kolei na Ziemi Kłodzkiej (Góry Stołowe są jej częścią) w ciągu ostatnich kilkunastu lat spotyka się coraz więcej turystów z Czech, którzy liczbowo przeważają już nad Niemcami. Ta różnica z jednej strony jest pochodną różnicy w odległości od Niemiec (Góry Stołowe leżą kilkadziesiąt kilometrów od niemieckiej granicy i są z Niemcami dość słabo skomunikowane) i być może powolnym wygasaniem niemieckiej turystyki sentymentalnej, z drugiej strony Ziemia Kłodzka to obszar tradycyjnie budzący zainteresowanie Czechów, zważywszy, że przez kilkaset lat, aż do roku 1742, był on integralną częścią Czech i zajmuje ważne miejsce w historii i tradycjach tego kraju.

Warto w tym miejscu również zauważyć, że istotnym walorem turystycznym Ziemi Kłodzkiej są cztery duże uzdrowiska (w tym Kudowa Zdrój, w której prowadzono badania). Dla gości zza południowej granicy stanowią one tym większą atrakcję, że na przyległych terenach czeskich nie ma uzdrowisk podobnej wielkości i rangi.

Marginalna jedynie obecność czeskich turystów w polskich Karkonoszach, wynika z faktu, że polska strona tego pasma, znacznie mniej rozległa od strony czeskiej, nie budzi wśród Czechów zbyt dużego zainteresowania. Charakterystyczny jest także niemal całkowity zanik przyjazdów Holendrów. Turyści holenderscy licznie zaczęli to pasmo odwiedzać w latach 90. XX w., jednak oferta polskich Karkonoszy okazała się mało konkurencyjna i z czasem Holendrzy zaczęli coraz częściej jeździć na stronę czeską.

W obu pasmach zwraca uwagę zupełny brak samochodów z krajów Europy Wschodniej oraz krajów bałtyckich. Wydaje się, że barierą (oprócz niedostatecznej promocji) w podróżach samochodem z tych kierunków może być fatalny stan dróg na terenie Polski. Istotne są tutaj szczególnie drogi tranzytowe we wschodniej części kraju i połączenie Sudetów z centralną Polską. W przypadku Rosji, Białorusi i Ukrainy dodatkowym utrudnieniem jest obowiązek wizowy. Tym niemniej warto zadbać o lepszą promocję w tej części Europy, zważywszy że wszystkie wymienione kraje (oprócz Ukrainy) praktycznie nie mają gór na swoich terytoriach lub góry są trudno dostępne z powodu słabo rozwiniętej infrastruktury turystycznej (Ural) czy niestabilnej sytuacji politycznej (Kaukaz).

Wyniki badań przeprowadzonych w 2009 r. sugerują dość istotne zmiany. Dolny Śląsk i Wielkopolska nadal są najliczniej reprezentowane, ale pozycja tych dwóch województw nie jest już dominująca (rys. 3). Bardzo wyraźnie wzrósł udział turystów z województwa (górnego)śląskiego. Wydaje się, że może to być m.in. efekt ukończenia budowy autostrady A4 na odcinku Katowice–Wrocław, co nastąpiło pod koniec 2005 r. i wpłynęło istotnie na skrócenie czasu jazdy z Górnego Śląska w Sudety Zachodnie.

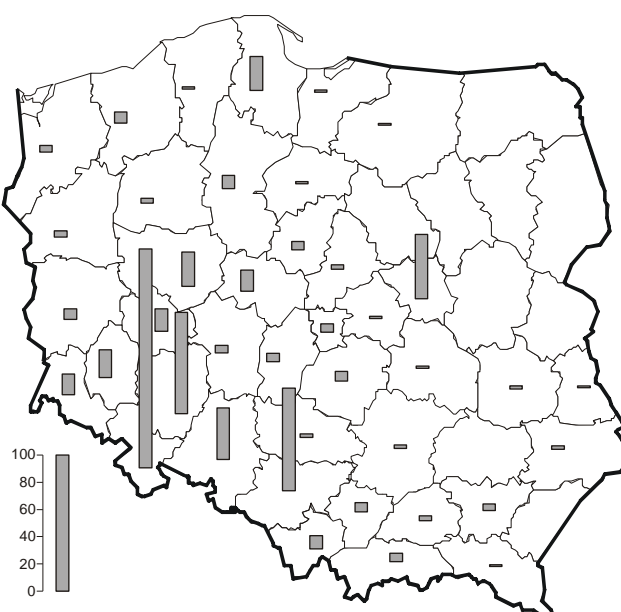


Rys. 3. Udział polskich turystów (według województw) w ruchu turystycznym w Karkonoszach w 2009 r. (opracowanie własne)

Fig. 3. Participation of domestic tourists (listed per province) in the overall tourist movement in the Karkonosze Mountains in 2009 (author's own elaboration)

W sumie cztery najliczniej reprezentowane w 2009 r. województwa skupiały łącznie 55,8% całej próby. Warto zauważyć, że zmieniły się proporcje między liczbą gości z Poznania i innych rejonów Wielkopolski. Z 37 powiatów istniejących w województwie wielkopolskim reprezentowane były aż 32, przy czym poznaniacy stanowili wyraźną mniejszość. Wśród Dolnoślązaków brakowało jedynie przedstawicieli dwóch powiatów położonych na przeciwległych krańcach województwa – górskiego

i ząbkowickiego. W województwie mazowieckim wzrósł udział turystów spoza Warszawy, jednak byli to w większości mieszkańcy powiatów z Warszawą sąsiadujących. Województwo (górnio)śląskie było reprezentowane głównie przez samochody z powiatów śląskich (59 samochodów), znacznie mniej było gości z Zagłębia Dąbrowskiego i rejonu Częstochowy (16). „Galicyjska” część tego województwa była niemal nieobecna (trzy samochody z Jaworzna).



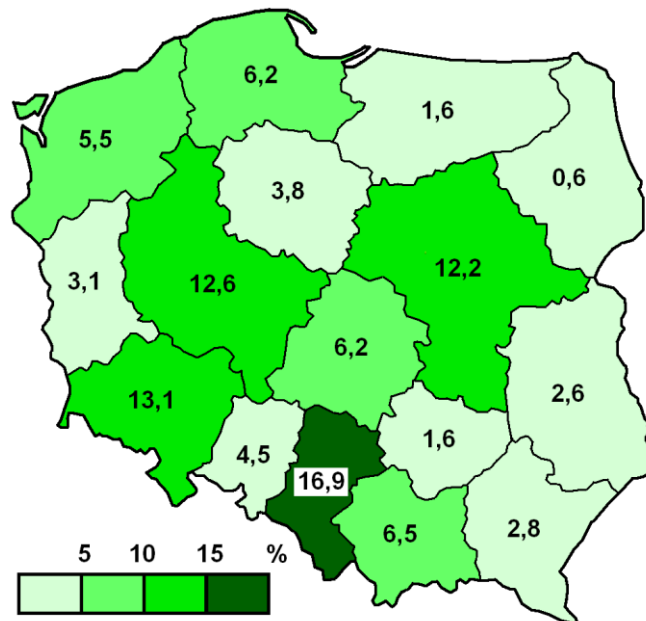
Rys. 4. Pochodzenie właścicieli pojazdów na Drodze Stu Zakrętów (w Górach Stołowych) (Pisarski 1997)

Fig. 4. The origin of vehicle owners travelling along the 'Hundred Curves Road' (in the Stołowe Mountains) (Pisarski 1997)

Wyniki badań prowadzonych w Górach Stołowych w latach 90. XX w. i w 2009 r. nie dają się bezpośrednio porównywać, ponieważ w publikacji Z. Pisarskiego (1997) prawie nie ma danych liczbowych, zamieszczony jest jedynie kartodiagram (rys. 4). Konstruując go autor nie wyeliminował ruchu lokalnego, zaznaczył jedynie w tekście, że wśród wszystkich samochodów z ówczesnego województwa wałbrzyskiego 58% zarejestrowanych było w stołowogórskich gminach (Polanica Zdrój, Duszniki Zdrój, Szczytna, Lewin Kłodzki, Kudowa Zdrój i Radków). Uwzględniając tę po-

prawkę, na podstawie analizy kartodiagramu można stwierdzić, że głównymi źródłami napływu turystów w Góry Stołowe były: Śląsk (Dolny i Górny), Warszawa, część Wielkopolski (ówczesne województwa poznańskie, leszczyńskie i konińskie), zauważalna była też obecność mieszkańców ówczesnego województwa gdańskiego.

Badanie z 2009 r. w zasadzie przyniosło obraz podobny, choć pod pewnymi względami trochę zaskakujący. Wyniki różnią się też nieco od uzyskanych w Karkonoszach. Cztery najliczniej reprezentowane województwa były te same co w Karkonoszach, inna jednak była ich kolejność (rys. 5). Najwięcej samochodów pochodziło z województwa śląskiego. Dopiero na drugim miejscu sytuowało się województwo dolnośląskie, dalej wielkopolskie i mazowieckie. Łączny udział tych czterech województw był niemal identyczny jak w Karkonoszach (54,8%), jednak wyraźnie mniejsze były różnice między nimi, ponadto zdecydowanie większy dystans dzielił tę czwórkę od następnego w kolejności województwa (w tym przypadku małopolskiego).



Rys. 5. Udział polskich turystów (według województw) w ruchu turystycznym w Górach Stołowych w 2009 r. (opracowanie własne)

Fig. 5. Participation of domestic tourists (listed per province) in the overall tourist movement in the Stolowe Mountains in 2009 (author's own elaboration)

W porównaniu z Karkonoszami nieco mniej (choć także dość silnie) zróżnicowane były źródła napływu turystów z województwa dolnośląskiego (19 powiatów) i wielkopolskiego (27). W przypadku województwa mazowieckiego także i tu zdecydowanie dominowali mieszkańcy aglomeracji warszawskiej, przy tym sporą część stanowiły samochody spoza samej Warszawy. Proporcje między liczbą gości z województwa śląskiego były podobne jak w Karkonoszach.

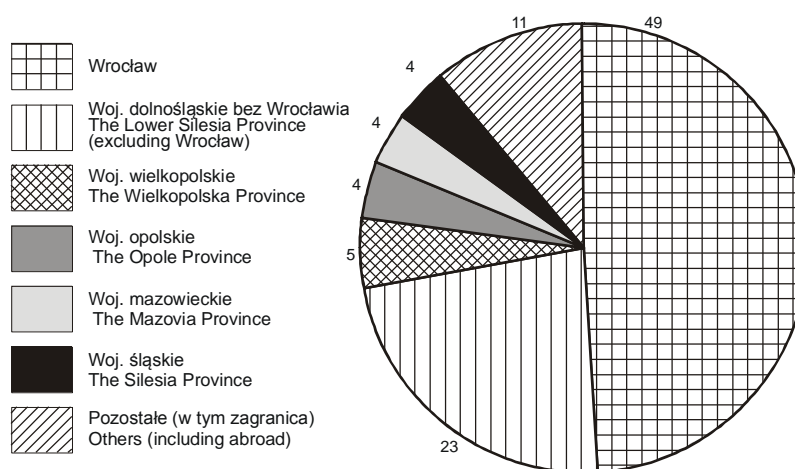
Wyniki badań świadczą o tym, że w Karkonoszach i w Górach Stołowych ciągle marginalny jest udział turystów z terenów położonych na wschód od linii łączącej Górny Śląsk z Gdańskiem (wyjątek stanowi aglomeracja warszawska). Szczególnie zwraca uwagę niewielki udział turystów z województwa łódzkiego (w Karkonoszach 4,8%, w Górach Stołowych 6,2%).

Ten niski udział łodzian koresponduje z wynikami badań przeprowadzonych w Łodzi, świadczącymi o relatywnie niewielkiej popularności Sudetów jako regionu wypoczynkowego u przedstawicieli tej społeczności (Latosińska 1998). Ostatnie badania J. Kowalczyk-Anioł (2007) zdają się świadczyć o tym, że w młodszym pokoleniu łodzian Sudety są już nieco bardziej doceniane.

W chwili obecnej istotną barierą jest słaba dostępność komunikacyjna, wyrażająca się znikomą liczbą połączeń kolejowych, a także fatalnym stanem dróg łączących Łódź z Sudetami (dla porównania – dojazd z Łodzi w Beskid Śląski i Żywiecki niemal w całości odbywa się po dwujezdniowych drogach). Sytuację tę częściowo poprawi oddanie do użytku obwodnicy Wrocławia (ma to nastąpić w 2011 r.), rozwiązanie problemu przyniesie jednak dopiero realizacja projektu drogi ekspresowej S-8 między Łodzią a Wrocławiem. Tak czy inaczej wydaje się, że aglomeracja łódzka zasługuje na większe zainteresowanie podmiotów odpowiedzialnych za promocję turystyczną regionu sudeckiego.

Inny zupełnie obraz, będący odbiciem specyfiki badanego obszaru, dają wyniki badań przeprowadzonych w Masywie Ślęży. Wykazały one olbrzymią dysproporcję pomiędzy wielkością ruchu w weekendy i w środku tygodnia. 25 sierpnia (wtorek) zanotowano zaledwie 35 pojazdów, 13 września (sobota) zaś 260 samochodów. W trakcie obu badań zdecydowanie dominowały samochody z województwa dolnośląskiego. Wśród 35 rejestracji odnotowanych w pierwszym terminie tylko 5 pochodziło z innych województw, z zagranicy nie było żadnej. Z 260 samochodów

odnotowanych 13 września, 185 (71%) pochodziło z województwa dolnośląskiego, w tym 124 (48%) z samego Wrocławia. Samochodów zarejestrowanych we Wrocławiu i ościennych powiatach było łącznie 149, co daje wskaźnik 57%. Inne województwa reprezentowane były w nieznanym stopniu – jedynie wielkopolskie osiągnęło poziom 5 %, a rejestracji zagranicznych zanotowano tylko 4, co daje 1,5 % (rys. 6).



Rys. 6. Struktura pochodzenia terytorialnego turystów w Masywie Ślęży w 2009 r. (opracowanie własne)

Fig. 6. Structure of the territorial origin of tourists in the Ślęża Massif in 2009 (author's own elaboration)

Takie proporcje wynikają z faktu, że ruch turystyczny w Masywie Ślęży ogranicza się praktycznie do wypoczynku świątecznego mieszkańców aglomeracji wrocławskiej, w pewnym stopniu także Świdnicy i Dzierżoniowa. Ten typ turystyki dominuje tu od początku jej rozwoju jako zjawiska masowego, tj. od lat 80. XIX w. Dzieje się tak, mimo że Masyw Ślęży cechuje się wybitnymi walorami krajoznawczymi. Ślężę z okien samochodów ogląda większość turystów podróżujących z głębi kraju w Sudety, nikt jednak nie decyduje się na to, by zboczyć nieco z drogi, zatrzymać się i wejść na górę zwaną „Śląskim Olimpem”.

Autorzy „Operatu powiązań komunikacyjnych” *Planu ochrony Ślęzańskiego Parku Krajobrazowego* (z 1999 r.) udział mieszkańców okolic Wrocławia wśród odwiedzających Masyw Ślęży ocenili nawet na ok. 80%. Nie sprecyzowali oni wprawdzie, jakimi metodami uzyskali ten

wynik, wydaje się on jednak całkiem prawdopodobny. Nieco mniejszy udział mieszkańców Wrocławia i okolic w badaniu z 2009 r. może wynikać z faktu, że tym czasie w Sulistrowicach odbywała się zorganizowana impreza (zlot miłośników forda fiesty) o ogólnopolskim zasięgu. Wyniki badań z Masywu Ślęży pozwalają, w nawiązaniu do koncepcji regionalizacji turystycznej Polski S. Liszewskiego (2009), uznać to pasmo za typowy przykład obszaru stanowiącego fragment metropolitalnego regionu turystycznego, obejmującego Wrocław i jego otoczenie.

Podsumowanie

W strukturze ruchu turystycznego w badanych pasmach sudeckich zdecydowanie dominują turyści krajowi. W Karkonoszach i Górach Stołowych udział turystów zagranicznych wynosi ok. 10% (nierozstrzygnięta jest kwestia, jaką część z nich stanowią Polacy mieszkający na stałe za granicą) i od lat pozostaje na podobnym poziomie. W Masywie Ślęży, stanowiącym głównie miejsce weekendowego wypoczynku wrocławian, turyści z zagranicy pojawiają się jedynie sporadycznie.

W Karkonosze zdecydowana większość gości z zagranicy przyjeżdża z Niemiec, na Ziemi Kłodzkiej najliczniej reprezentowani są Czesi. Zwraca uwagę całkowity brak turystów z krajów bałtyckich i z Europy Wschodniej. Warto więc mieć te kraje na uwadze, jako potencjalny nowy rynek dla branży turystycznej w Sudetach.

Największy udział wśród turystów odwiedzających Sudety tradycyjnie mają goście z południowo-zachodniej Polski. Z innych regionów kraju najliczniej reprezentowani są mieszkańcy dużych miast (Poznań, Warszawa, Gdańsk, miasta konurbacji górnośląskiej), aczkolwiek wśród gości z Wielkopolski coraz większy udział mają mieszkańcy mniejszych miast. Minimalny jest udział turystów z Polski centralnej i wschodniej (wyjątkiem jest aglomeracja warszawska). Szczególnie perspektywiczna dla poszerzenia rynku branży turystycznej w Sudetach jest lepsza promocja regionu w aglomeracji łódzkiej.

Masyw Ślęży od ponad stu lat odgrywa rolę głównego obszaru wypoczynku świątecznego dla mieszkańców Wrocławia i ten stan się nie zmienia. Przytłaczającą większość turystów stanowią tu mieszkańcy Wrocławia i okolic.

Literatura

- Kowalczyk-Anioł J., 2007, *Rozwój przestrzeni urlopowo-wakacyjnej rodzin studentów Uniwersytetu Łódzkiego*, seria Szlakami Nauki, nr 34, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.
- Latosińska J., 1998, *Przestrzeń urlopowo-wakacyjna pracowników wyższych uczelni Łodzi*, seria Szlakami Nauki, nr 27, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.
- Liszewski S., 2009, *Przestrzeń turystyczna Polski. Koncepcja regionalizacji turystycznej*, [w:] Jażewicz I. (red.), *Współczesne problemy przemian strukturalnych przestrzeni geograficznej*, Akademia Pomorska w Słupsku, Słupsk.
- Pisarski Z., 1997, *Udostępnienie turystyczne Parku Narodowego Gór Stołowych*, *Turyzm*, 7 (2).
- Plan ochrony Śląskiego Parku Krajobrazowego*, 1999, maszynopis w Dolnośląskim Zarządzie Parków Krajobrazowych, Wojewódzka Pracownia Urbanistyczna, Wrocław.
- Potocki J., 2007, *Pochodzenie terytorialne turystów odwiedzających Karkonosze*, [w:] Toczek-Werner S. (red.), *Turystyka w Sudetach*, PWSZ im. Angelusa Silesiusa, Wałbrzych.

Territorial origin of tourists in the selected mountain ranges of the Sudety Mountains

Summary

The aim of the article is to present the results of the study on the territorial diversity of the origin of tourists visiting the mountain ranges of the Sudety Mountains. The study was conducted in years 2006–2009 and some references to the earlier elaborations from the 1990s were also made. This enabled to determine the directions from which the tourists arrive, the diversity of the arrivals in relation to different parts of the Sudety Mountains as well as the verification of tendencies of the trend within the last years.

Domestic tourists clearly dominate in the structure of tourist movement in the studied mountain ranges of the Sudety Mountains. In the Karkonosze and Stołowe Mountains, the participation of foreign tourist is around 10% (it is undetermined, whether part of that value is affected by the Poles permanently residing abroad) and has been maintained at this level for many years. In the Ślęża Massif, which is the main weekend recreational site of Wrocław's inhabitants, tourists from abroad occur sporadically.

In the Karkonosze Mountains, the majority of foreign tourists come from Germany. In the Kłodzko Region, the citizens of Czech Republic are the most numerous group among foreign tourists. It is noteworthy, that there are no tourists from the Baltic states and from Eastern Europe. It seems that these

regions should be considered as a potential new market for the tourist industry in the Sudety Mountains.

The biggest share of tourists visiting the Sudety Mountains is among the inhabitants of south-western Poland. Other regions of the country are represented by people from large cities (Poznań, Warsaw, Gdańsk, Upper Silesian conurbation), although the visitors from Wielkopolska originate more and more frequently from smaller municipalities. The number of tourists from central and eastern Poland is at a minimal level (with the exception of Warsaw). A better promotion within the Łódź agglomeration seems particularly prospective for the development of tourist industry in the Sudety Mountains.

The Ślęza Massif has been the main site of holiday recreation for the inhabitants of Wrocław for over a hundred years and this fact still remains valid today. The overwhelming majority of tourists in this location come from the Wrocław region.

Translated by Patryk Marczuk